

Sygn. akt I ACa 574/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska
Sędziowie:	SA Artur Kowalewski SA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa G. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. przeciwko J. B.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 27 maja 2013 r., sygn. akt I C 675/12

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Artur Kowalewski Danuta Jezierska Edyta Buczkowska-Żuk

Sygn. akt I ACa 574/13

## UZASADNIENIE

Powód G. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. w pozwie przeciwko J. B. domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do niego w zakresie kwoty 125.152,51 zł umowy darowizny, zawartej przez pozwaną i dłużnika M. B. w dniu 6 listopada 2008r., rep. (...), z pokrzywdzeniem wierzyciela, któremu przysługuje wierzytelność wobec dłużnika wynikająca z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 11 marca 2011 r., sygn. akt I Nc 82/11. Ponadto, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powyższego żądania powód wskazał, że M. B. zawarł z poprzednikiem prawnym powoda (...) Bankiem SA umowę kredytu ratalnego z dnia 8 lipca 2005 r., którego nie spłacił w terminie.

Powód nabył wierzytelność ww. banku na podstawie umowy cesji z dnia 14 lipca 2009 r. Po uzyskaniu ww. nakazu zapłaty przeciwko dłużnikowi powód wszczął egzekucję, jednakże podjęte przez komornika czynności egzekucyjne nie przyniosły żadnego rezultatu. W dniu 6 listopada 2008 r. M. B. z pokrzywdzeniem wierzyciela darował nieruchomości na rzecz siostry J. B..

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swą rzecz kosztów procesu. Argumentowała, że nie miała żadnej wiedzy o roszczeniu powoda wobec jej brata M. B. oraz że dokonanie darowizny na jej rzecz nie wiązało się z pokrzywdzeniem wierzyciela, gdyż darczyńca posiada majątek pozwalający na zaspokojenie wierzyciela.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2013 roku, sygn. akt I C 675/12, Sąd Okręgowy w Szczecinie uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda G. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. umowę darowizny zawartą w dniu 6 listopada 2008r. przez M. B. z J. B., w Kancelarii Notarialnej notariusza L. P., rep. (...), której przedmiotem była nieruchomość niezabudowana, stanowiąca działkę nr (...), o obszarze 0,0587 ha, położona przy ul. (...) w S. – do wysokości wierzytelności w kwocie 129.943,51 zł stwierdzonej nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie dnia 11 marca 2011 r., sygn. akt I Nc 82/11 (pkt I.) oraz zasądził od pozwanej J. B. na rzecz powoda kwotę 10.115 złotych tytułem kosztów procesu (pkt II.).

Sąd Okręgowy wydał wyrok tej treści po dokonaniu ustaleń faktycznych z których wynika, że postanowieniem z dnia 26 stycznia 2007 r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu (...) Banku SA w W. z dnia 10 listopada 2006 r., wystawionemu z tytułu wymagalnego zadłużenia dłużnika M. B. – z ograniczeniem odpowiedzialności dłużnika do kwoty 159.990 zł. W dniu 14 lipca 2009 r. (...) BANK SA w W. sprzedał na rzecz G. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. wierzytelność wobec M. B., wynikającą z umowy kredytowej zawartej w dniu 8 lipca 2005 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym dnia 11 marca 2011r., w sprawie o sygn. akt I Nc 82/11, nakazał pozwanemu M. B., aby zapłacił na rzecz powoda G. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwotę 93.858,65 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania. G. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi M. B.. W odpowiedzi na pismo Komornika M. B. udzielił wyjaśnień dotyczących swojego majątku. Dłużnik wskazał, że nie posiada ruchomości, wierzytelności i innych praw majątkowych, nigdzie nie pracuje, nie ma żadnych źródeł dochodu, jego nieruchomości oraz rachunki bankowe są zajęte przez Komornika sądowego, ma na utrzymaniu dwoje dzieci. Powyższe pismo wpłynęło do komornika w dniu 10 listopada 2011r. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie pismem z dnia 15 maja 2012r., w sprawie KM 13853/11, poinformował wierzyciela o zamiarze umorzenia postępowania, ze względu na brak mienia dłużnika, z którego może być prowadzona egzekucja. W dniu 6 listopada 2008 r. M. B. zawarł ze swoją siostrą J. B. umowę darowizny, której przedmiotem była nieruchomość niezabudowana położona w S., przy ul. (...), o powierzchni 0,0587 ha, dla której Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą nr (...). Bank (...) SA w W. pismem z dnia 21 listopada 2008 r. zezwolił na wykreślenie hipoteki kaucyjnej do kwoty 61.880 zł z księgi wieczystej (...), w związku z całkowitą spłatą pożyczki udzielonej 18 kwietnia 2005 r. M. B. ma 46 lat, jest stanu wolnego, ma na utrzymaniu dwoje dzieci, zamieszkuje w S. razem ze swoimi rodzicami i siostrą J. B.. Przeciwko M. B. wszczęto liczne postępowania egzekucyjne, w tym z wniosku Dyrektora (...) Oddział w S. i Naczelnika Urzędu Skarbowego w S.. M. B. jest współwłaścicielem w udziale do 1/2 części nieruchomości rolnej położonej w K., gmina S., o powierzchni 3,4626 ha, która jest przedmiotem postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego z wniosków licznych wierzycieli. Ponadto nieruchomość ta jest obciążona trzema hipotekami przymusowymi łącznymi w kwotach 50.000 zł, 50.000 zł oraz 1.075.364,30 zł. M. B. nie jest właścicielem innych nieruchomości lub wartościowych rzeczy ruchomych, od około 1,5 roku pracuje w Spółdzielni Rolniczej (...) w W., uzyskując wynagrodzenie w kwocie około 2.800 zł netto. M. B. wspólnie z bratem A. B. i siostrą J. B. w dniu 22 września 2009 r. założyli spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością działającą pod firmą (...), mającą siedzibę przy ul. (...) w S., której przedmiotem działalności są m.in. uprawy rolne, chów i hodowla zwierząt, sprzedaż hurtowa płodów rolnych. Spółka ta faktycznie nigdy nie prowadziła żadnej działalności, gdyż krótko po jej założeniu,

w wyniku wniesienia do spółki wkładu niepieniężnego w postaci nieruchomości rolnej o powierzchni około 150 ha, Agencja Nieruchomości Rolnych w W. złożyła stosowne oświadczenie o nabyciu tej nieruchomości. Pomiędzy Agencją Nieruchomości Rolnych w W. a spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w S. toczy się postępowanie sądowe w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości, które zakończyło się w Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim wydaniem nieprawomocnego wyroku niekorzystnego dla spółki. Przed założeniem spółki (...) prowadził wraz z bratem działalność rolniczą, m.in. na ww. nieruchomości wniesionej aportem spółki. Prowadzenie tej działalności wymagało zaciągania kredytów bankowych, zabezpieczanych hipotekami.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd I instancji uznał, że powództwo oparte o art. 527 § 1 k.c. jest w całości uzasadnione.

Zdaniem Okręgowego Sądu umowa darowizny zawarta w dniu 6 listopada 2008 r. pomiędzy M. B. a pozwaną spowodowała, że dłużnik stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem tejże czynności. Nieruchomość będąca przedmiotem powyższej czynności stanowiła bowiem istotny, wolny od obciążeń składnik majątku dłużnika, utrzymującego się wówczas jedynie z działalności rolniczej i obciążonego licznymi zobowiązaniami. W chwili zaskarżenia powyższej czynności, jak również w dacie wyrokowania w niniejszej sprawie, M. B. nie posiadał praw majątkowych, z którego powód mógłby uzyskać zaspokojenie w nieodległej przyszłości. Dłużnik nie uzyskuje żadnych dochodów jako udziałowiec spółki (...), jego nieruchomość w K. jest przedmiotem postępowania egzekucyjnego z wniosków licznych wierzycieli, zaś uzyskiwane wynagrodzenie za pracę - zważywszy na liczne zobowiązania dłużnika, w tym alimentacyjne wobec dwojga dzieci - nie daje gwarancji efektywnego egzekwowania wierzytelności, której wysokość aktualnie sięga kwoty około 130.000 zł. Dokonanie darowizny jedynego wolnego od obciążeń składnika majątku z pewnością więc spowodowało utrudnienie lub opóźnienie zaspokojenia wierzyciela.

Sąd powołał się nadto na domniemanie wynikające z art. 529 k.c., które nie zostało przez pozwaną obalone, a zatem należało przyjąć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, gdyż skutek dokonania darowizny stał się niewypłacalny. Następnie też Sąd wskazał na treść art. 527 § 3 k.c. i art. 528 k.c., konkludując, iż w przypadku zawarcia przez dłużnika umowy darowizny wierzyciel jest zwolniony od obowiązku wykazania złej wiary, o której mowa w art. 527 § 1 k.c. W niniejszej sprawie, z uwagi na zawarcie przez dłużnika z pozwaną umowy darowizny, kwestia wiedzy pozwanej o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia powoda, niezależnie od stosunku łączącego pozwanego z dłużnikiem, jest więc prawnie obojętna. Nadto, J. B. nie zaspokoiła powoda, ani nie wskazała mu mienia dłużnika wystarczającego do zaspokojenia. Sąd wyjaśnił ponadto, że zeznania świadków co do braku niewypłacalności dłużnika pozostają w sprzeczności z treścią zgromadzonych w sprawie dokumentów, z których w sposób nie budzący wątpliwości wynika, iż na dłużniku ciążyły liczne zobowiązania, a jego majątek był – jak podał M. B. – zablokowany.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swą rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez wadliwe przyjęcie, iż umowa darowizny, zawarta w dniu 06 listopada 2008 r., rep.(...) przez pozwaną i M. B. (dłużnika), została zawarta z pokrzywdzeniem powoda (jako wierzyciela), a w konsekwencji błędne uznanie jej za bezskuteczną w stosunku do powoda, do wysokości wierzytelności w kwocie 129.943,51 zł, w sytuacji, gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż dokonanie darowizny na rzecz pozwanej nie wiązało się z pokrzywdzeniem wierzyciela, gdyż darczyńca posiadał i nadal posiada majątek pozwalający na zaspokojenie wierzyciela;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 527 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż w skutek zawarcia umowy darowizny z dnia 06 listopada 2008 r. M. B. (dłużnik) stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, aniżeli był przed dokonaniem tejże czynności, w wyniku czego czynność prawna została dokonana z pokrzywdzeniem powoda, będącego zarazem wierzycielem, podczas gdy z okoliczności przedmiotowej sprawy nie

sposób wyciągnąć tak daleko idących wniosków, a tym samym w niniejszej sprawie wskazany wyżej artykuł nie znajdzie zastosowania.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że nie sposób zgodzić się z twierdzeniami Sądu I instancji jakoby umowa darowizny zawarta w dniu 06 listopada 2008 r. pomiędzy M. B. a pozwaną spowodowała, że dłużnik stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem tejże czynności. Zdaniem pozwanej z zebranego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań świadka M. B. z dnia 10 stycznia 2013, wynika, że dokonanie przez niego darowizny na rzecz pozwanej w żadnej mierze nie spowodowało, aby stał się on niewypłacalny w stopniu wyższym niż był przed dokonaniem tej czynności. Mimo bowiem rozmaitych perturbacji dotyczących składników majątku tego świadka, był on i jest dostatecznie majątny, aby wierzyciel - powód w sprawie niniejszej mógł zaspokoić się z tych składników majątku, który posiada dłużnik oraz z jego wynagrodzenia ze spółdzielczego stosunku pracy. Podobnie nie jest uzasadnionym przyjęcie, aby pozwana miała w czasie dokonania czynności prawnej jakąkolwiek świadomość pokrzywdzenia wierzyciela. Sam fakt, że wierzyciel zwlekał z wniesieniem powództwa w sprawie niniejszej, wskazuje zdaniem skarżącej, że nie oceniał on, aby dłużnik wskutek czynności darowizny stał się niewypłacalny. Dłużnik poza nieruchomością oraz udziałami w spółce o wysokiej wartości otrzymuje dochód ze stosunku pracy, więc skarżąca nie zgodziła się z oceną, aby był niewypłacalny.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na swą rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna.

Kontrola instancyjna wykazała, że Sąd Okręgowy prawidłowo zgromadził i ocenił materiał dowodowy, a następnie na podstawie poczynionych w ten sposób właściwych ustaleń faktycznych doszedł do trafnych wniosków prawnych. Sąd Apelacyjny w pełni zatem podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jak i argumentację prawną tego Sądu, której w takim razie nie ma potrzeby szczegółowego powtarzania w ramach poniższych rozważań.

Trzeba zauważyć, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zostać uznany za trafny jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, że poczynione przez sąd ustalenia nie znajdują oparcia w całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, bądź że ocena poszczególnych dowodów jest oceną dowolną. Do przyjęcia trafności tego zarzutu nie wystarcza wskazanie innej, możliwej na gruncie zebranych dowodów wersji faktycznej, a konieczne jest wskazanie, które z istotnych dowodów zostały pominięte, bądź które z nich ocenione zostały z naruszeniem zasad logicznego myślenia, doświadczenia życiowego czy wskazań wiedzy. Niezbędne jest przedstawienie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności apelujący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. Natomiast środek odwoławczy zawierający zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, nie spełniający powyższych wymagań, stanowi w istocie rzeczy jedynie bezpodstawną polemikę ze stanowiskiem sądu, korzystającym z ochrony przewidzianej w art. 233 k.p.c.

W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny stwierdza, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera opis faktów, które Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, wskazuje dowody, na jakich się oparł, a także dokładnie wyjaśnia motywy takiego rozstrzygnięcia. Rozważania Sądu są w tym względzie wyczerpujące i wolne od błędów logicznych, a ustalenia faktyczne zostały poczynione przede wszystkim w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty, których wiarygodności pozwana przecież nie kwestionowała. Nie pozwala to Sądowi odwoławczemu na ingerencję w zaskarżone orzeczenie w kierunku, w którym zmierza apelacja. Tym bardziej, że oprócz podniesienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, apelująca nie wyartykułowała nawet zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., w zasadzie nie wskazując na popełnione błędy i uchybienia logice w odniesieniu do konkretnych dowodów, na których Sąd oparł swe rozstrzygnięcie.

W wywiezionej apelacji strona pozwana poprzestała w rzeczywistości jedynie na polemice z dokonaną przez Sąd pierwszej instancji oceną materiału dowodowego i przedstawieniu li tylko własnej wersji wydarzeń, co jest dalece niewystarczające, aby podważyć ocenę dowodów oraz ustalenia faktyczne Sądu I instancji. Dla poparcia swego stanowiska odnośnie kwestionowanej, a koniecznej przesłanki skuteczności akcji pauliańskiej w niniejszej sprawie - w postaci zawarcia umowy darowizny z dnia 6 listopada 2008 r. przez dłużnika M. B. z siostrą J. B. (pозwaną) z pokrzywdzeniem wierzyciela, apelująca powołała się w gruncie rzeczy bowiem tylko na zeznania świadka M. B.. Taka linia obrony, bazująca na subiektywnym przekonaniu wyrażanym przez dłużnika o jego dobrej sytuacji majątkowej (tak w dniu zawarcia darowizny, jak i w tej chwili), siłą rzeczy nie mogła się jednak okazać skuteczna. Są to jedynie słowa osoby zainteresowanej wynikiem sprawy korzystnym dla pozwanej i mają charakter subiektywnej opinii (podobnie jak pozostałych świadków – ojca oraz brata pozwanej i dłużnika), których nie wspiera żaden inny materiał dowodowy w niniejszej sprawie. Tymczasem powód zdołał wykazać w jej toku zaoferowanymi sądowni dowodami w postaci dokumentów, iż w wyniku przedmiotowej darowizny dłużnik stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, aniżeli przed dokonaniem tej czynności prawnej. W tej sytuacji to na pozwaną został przerzucony ciężar dowodu, iż do pokrzywdzenia wierzyciela jednak nie doszło. Takiego obowiązku dowodzenia strona pozwana natomiast nie podźwignęła.

Wbrew wywodom apelującej, nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego fakt pogłębienia stanu niewypłacalności dłużnika M. B. poprzez zawarcie w dniu 6 listopada 2008 r. umowy darowizny, co kwalifikuje tę czynność jako dokonaną z pokrzywdzeniem wierzyciela (art. 527 § 2 k.c.). Przesłankę tą w sposób wyczerpujący i prawidłowy przeanalizował w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy, wobec czego nie ma potrzeby ponawiania przytoczonej tam argumentacji.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy zaś szczególnie zaakcentować, iż niewypłacalność dłużnika, w rozumieniu przepisów o skardze paulińskiej, powinna istnieć w chwili zaskarżenia (wniesienia powództwa o uznanie czynności za bezskuteczną) i zachować aktualność na chwilę orzekania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 183/11, LEX nr 1231628, oraz cytowane tam wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2011 r., V CSK 493/10, nie publ., z dnia 5 marca 2008 r., V CSK 471/07, nie publ., z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 806/04, z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, nie publ., z dnia 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01, nie publ., z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 280/00). Gdyby zatem nawet uwzględnić, iż M. B. w dniu dokonywania kwestionowanej darowizny, tj. na dzień 6 listopada 2008 r., znajdował się w posiadaniu znacznego majątku a jego kondycja finansowa była dobra, jak twierdzi on sam i pozwana, to okoliczność ta nie ma znaczenia dla wyniku tej sprawy. Jak bowiem wynika z przytoczonej wyżej, ugruntowanej już linii w orzecznictwie, pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia i wyrokowania. Natomiast w niniejszej sprawie zgromadzony materiał dowodowy na ten miarodajny moment wskazuje, iż dłużnik M. B. jest w znacznym stopniu niewypłacalny.

W dalszej kolejności trzeba zaś podkreślić, że z przepisu art. 527 § 2 k.c. wprost wynika, iż tak interpretowana niewypłacalność nie musi być całkowita. Wystarczy, że w następstwie czynności doszło do jej pogłębienia, rozumianego jako pomniejszenie substancji majątku, ograniczenie wypłacalności, dalsze odwołanie i zmniejszenie szans na zaspokojenie wierzyciela (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 183/11, LEX nr 1231628, i cytowane tam orzecznictwo). Tymczasem na skutek przedmiotowej czynności z majątku M. B. wyszedł w zasadzie jedyny wartościowy składnik w postaci prawa własności nieruchomości, który potencjalnie mógłby stanowić przedmiot egzekucji i stanowić majątek, z którego możliwe byłoby przynajmniej częściowe zaspokojenie roszczeń powoda, a zamiast tego stopień jego niewypłacalności się zwiększył. Stanowisko prezentowane przez apelującą o bardzo dobrej sytuacji majątkowej dłużnika i jego wypłacalności pozostaje bowiem nadal jedynie gołosłownym twierdzeniem, któremu przeczy treść zebranych w sprawie dokumentów.

Jak już wyjaśniał Sąd pierwszej instancji, M. B. jest oczywiście współwłaścicielem w udziale 1/2 nieruchomości rolnej położonej w K. o powierzchni 3,4626 ha. Cóż jednak z tego, gdy jest ona zarazem przedmiotem postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego z wniosków licznych wierzycieli oraz jest dodatkowo

obciążona trzema hipotekami przymusowymi na kwotę łącznie ponad milion złotych. Przeciwno M. B. wszczęto także postępowania egzekucyjne z wniosku Dyrektora (...) Oddział w S. i Naczelnika Urzędu Skarbowego w S.. Dłużnik nie uzyskuje przy tym żadnych zysków jako (...) spółki (...), która jak również przyznał w czasie przesłuchania - nigdy faktycznie nawet nie rozpoczęła działalności. Czym innym jest natomiast wartość nominalna udziału a czym innym jego wartość rynkowa, zresztą sam M. B. twierdził, iż udział ten również został zajęty przez komornika w postępowaniu egzekucyjnym. Na dzień dzisiejszy co prawda wykonuje on zaś pracę zarobkową za wynagrodzeniem rzędu 2.800 zł. Niemniej przy wartości i ilości jego pozostałych zobowiązań skuteczna egzekucja z tego składnika wierzytelności powoda rzędu blisko 130.000 zł jest mocno wątpliwa, a co najmniej wiązałaby się ze znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka, co samoistnie jest już wystarczające dla spełnienia warunku pokrzywdzenia wierzyciela.

O ile zaś istnieje realna szansa na zaspokojenie tej należności powoda z majątku dłużnika, to strona pozwana powinna była taki majątek wskazać, czego nie uczyniła. Tym bardziej, że przecież podczas wysłuchania dłużnika w listopadzie 20011 r. (k. 108-109), w postępowaniu egzekucyjnym wszczętym przez powoda, sam dłużnik nie miał najmniejszych wątpliwości odnośnie braku dysponowania takim majątkiem, a i komornik sądowy takiego nie stwierdził (k. 15). Także z zeznań złożonych przez M. B. w niniejszej sprawie faktycznie wynika, iż aktualnie nie posiada on wolnego od obciążeń i na tyle wartościowego składnika majątku, aby mógł on zaspokoić roszczenie powoda. Żadne też inne okoliczności sprawy, w tym wskazywana w apelacji data wytoczenia niniejszego powództwa (co notabene trudno byłoby nawet uznać za stan „zwleknięcia” ze strony wierzyciela, skoro nastąpiło to niemal natychmiast po tym, gdy pismem z dnia 15 maja 2012 r. komornik poinformował go o bezskuteczności egzekucji), nie przemawiają za odmienną wersją. W końcu zaś stanowisku apelującej, zgodnie z którym pozwany „jest dostatecznie majątny”, aby mógł zaspokoić należność powoda, nader wymownie przeczy fakt, iż do dnia dzisiejszego wierzyciel ten nie został zaspokojony.

Z tych względów w pełni uzasadniony jest wniosek o rzeczywistej niemożliwości zaspokojenia się przez powoda z innego majątku dłużnika, aniżeli nieruchomości będąca przedmiotem kwestionowanej darowizny (lub ewentualnie o uczynieniu tego przy znacznym nakładzie kosztów, czasu i ryzyka), co przemawiało za uznaniem, iż doszło do pokrzywdzenia tego wierzyciela wskutek dokonania czynności prawnej, której uznania za bezskuteczną żąda w niniejszym procesie. Z tych przyczyn nie doszło do zarzucanego w apelacji naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 527 § 1 k.c.

Jeśli zaś chodzi o przesłankę wiedzy osoby trzeciej o działaniu przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, to na niekorzyść pozwanej działało domniemanie wynikające z art. 527 § 3 k.c., iż jako osoba będąca w bliskim stosunku z dłużnikiem (jest jego siostrą i zamieszkują w jednym domu), wiedziała o tym, iż działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Tym niemniej, jak wyraźnie wskazał Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, absolutnie nie to domniemanie miało jednak w sprawie znaczenie kluczowe, lecz przepis art. 528 k.c., który modyfikuje ogólne przesłanki skuteczności skargi pauliańskiej z art. 527 § 1 k.c. Zgodnie bowiem z tym przepisem. jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, to wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Stąd zupełnie irrelevantna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była konsekwentnie podniesiona przez pozwaną także w apelacji okoliczność, iżby obdarowana nie miała świadomości takiego pokrzywdzenia wierzyciela w czasie zawierania przedmiotowej umowy darowizny. Sąd Okręgowy trafnie więc wskazał na treść art. 528 k.c., który eliminuje potrzebę badania jakichkolwiek przesłanek podmiotowych po stronie pozwanej.

W apelacji nie podważano natomiast oceny Sądu I instancji co do spełnienia w tym przypadku pozostałych warunków niezbędnych dla uwzględnienia powództwa pauliańskiego. W szczególności zatem Sąd odwoławczy za Sądem pierwszej instancji pragnie jedynie powtórzyć, iż pozwana nie obaliła domniemania z art. 529 k.c., zgodnie z którym dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Domniemanie to oczywiście mogło zostać wzruszone, czego jednak strona pozwana nie zdołała uczynić w niniejszym procesie, a trzeba podnieść, iż już w

momencie dokonywania umowy darowizny darczyńca posiadał względem poprzednika prawnego powoda wymagalne zobowiązanie z tytułu kredytu rzędu ok. 70.000 zł.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił wniesioną apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

SSA A. Kowalewski SSA D. Jezierska SSA E. Buczkowska-Żuk